

Kolejna niespokojna noc na polsko-białoruskiej granicy

19 listopada 2021

Po raz ostatni do starć na przejściu granicznym Bruzgany – Kuźnica doszło we wtorek. Od tamtego czasu sytuacja uspokoiła się w tym miejscu, ale nie na całej polsko-białoruskiej granicy. Ubiegłego wieczora i w nocy odnotowano dwie duże próby nielegalnego wtargnięcia na terytorium naszego kraju, a w obu przypadkach polscy funkcjonariusze zostali obrzuceni różnymi przedmiotami.[A]



W czwartek sieć internetową obiegły zdjęcia opustoszałego, prowizorycznego obozu dla imigrantów znajdującego się w pobliżu wspomnianego przejścia granicznego. Większość z nich miała trafić do „centrum logistycznego” utworzonego przez białoruskie służby, natomiast część powróciła do Mińska, aby zarejestrować się na loty powrotne do irackiego Kurdystanu. Coraz częściej pojawiają się także doniesienia dotyczące prób sforsowania granicy białorusko-ukraińskiej. Nie zmienia to jednak faktu przebywania wciąż sporej grupy imigrantów na polsko-białoruskiej granicy. Wczoraj wieczorem i dzisiaj w nocy mieli oni dwukrotnie szturmować polskie terytorium. Do pierwszej próby nielegalnego przekroczenia granicy doszło w czwartek koło godziny 17. W rejonie placówki Straży Granicznej w Dubiczach Cerkiewnych zgromadziła się grupa około stu osób. Białoruskie służby dowiozły jednak kolejnych imigrantów i ostatecznie sforsować ogrodzenie graniczne próbowało około pół tysiąca osób. Druga próba miała miejsce w okolicach placówki Straży Granicznej w Mielniku, gdzie zgromadziło się kilkadziesiąt osób. Udało im się na kilkadziesiąt metrów przekroczyć granicę, ale ostatecznie zostali ujęci przez polskie służby. Na naszym terytorium pozostała jedynie pięcioosobowa irakijska rodzina z dziećmi. W obu przypadkach

funkcjonariusze polskich służb zostali obrzuceni różnymi przedmiotami, w tym głównie kamieniami i gałęziami. Ponadto najprawdopodobniej białoruskie służby użyły gazu łzawiącego.[A]



Minister Mariusz Kamiński polecił komendantowi głównemu Straży Granicznej zwrócić się do przewodniczącego Państwowego Komitetu Granicznego Republiki Białorusi gen. lejtnanta Anatolija Lappo z pismem nawołującym do ustabilizowania sytuacji w pobliżu przejścia granicznego w Kuźnicy. W przypadku braku odzewu na ten apel, Polska zawiesi działalność znajdującego się tam kolejowego przejścia granicznego. Na stronie MSWiA opublikowano komunikat w sprawie możliwości zamknięcia polsko-białoruskiego przejścia kolejowego w Kuźnicy. W piśmie wyrażono zaniepokojenie ostatnimi wydarzeniami, do których doszło na odcinku granicznym. Komendant zwrócił uwagę, że w rezultacie ostatniego szturmu migrantów ucierpieli polscy funkcjonariusze. „(...) zostali tam wielokrotnie zaatakowani przy użyciu m.in. kamieni i granatów hukowych. Ranni zostali policjanci, funkcjonariusze Straży Granicznej i żołnierze Wojska Polskiego. Odbywało się to przy całkowitej bierności służb białoruskich” – czytamy. Jak dodano w liście, Białorusini mają czas na ustosunkowanie się do pisma i podjęcie działań wspomagających bezpieczeństwo najpóźniej do niedzieli 21 listopada. W przeciwnym razie dojdzie do zamknięcia towarowego ruchu kolejowego na przejściu granicznym w Kuźnicy. Zdaniem komendanta przebywanie tak licznej grupy migrantów „wrogo nastawionych do polskich służb”, stwarza ryzyko wystąpienia na tym obszarze nieoczekiwanych i niebezpiecznych sytuacji, w tym katastrofy kolejowej. W liście jednocześnie wyrażono nadzieję, że współpraca polskich i białoruskich służb „przyczyni się do poprawy dobrosąsiedzkich stosunków między naszymi Państwami”.[SN]

Kryzys migracyjny na granicy z Białorusią już spowodował

zamknięcie przejścia granicznego w Kuźnicy Białostockiej. Na odprawę tirów na dwóch pozostałych przejściach – w Kukurykach i Bobrownikach – trzeba czekać nawet ponad dwie doby. Brana jest też pod uwagę opcja zamknięcia terminalu kolejowego w Małaszewiczach, nazywanego chińską bramą do Europy. Tzw. nowy Jedwabny Szlak to ogromna szansa dla Polski. Polska może stać się logistycznym hubem w Europie. Według wszystkich danych dotyczących obsłużonych wolumenów w Europie, Małaszewicze już pełnią taką rolę. „Długie przestoje na granicy oznaczają wyraźne straty. Gotowa do jazdy ciężarówka kosztuje dziennie nawet 400 euro. Wlicza się w to płace kierowcy, ubezpieczenia czy opłaty leasingowe pojazdu. Zatem przy dwóch–trzech dniach przestoju straty wynoszą 800–1200 euro” – tłumaczy Jan Buczek, prezes Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w „Dzienniku Gazeta Prawna”. Dodaje, że kolejki na granicy to kolejne kłopoty, z którymi branża musi się mierzyć po sankcjach nakładanych na Białoruś i Rosję, co ograniczyło możliwości przewozowe. Dr Andrzej Jakubowski z Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej UMCS zaznacza, że Białoruś pełni ważną tranzytową funkcję na Jedwabnym Szlaku. „Białoruś czerpie korzyści głównie z opłat za korzystanie z tranzytu białoruskiej infrastruktury kolejowej. Są to jednak niepomierne mniejsze korzyści od tych, które czerpie strona polska” – tłumaczy dr Andrzej Jakubowski.[SN]



Białoruski Prokurator Generalny Andrej Szwed oświadczył, że polscy funkcjonariusze używali w trakcie szturmowania przez migrantów granicy toksycznych substancji chemicznych o silnym działaniu. „Polscy funkcjonariusze w stosunku do pokojowo nastawionych, bezbronnych ludzi, także w nocy, stosowali tortury i akty przemocy, środki specjalne, substancje trujące, oślepiające oświetlenie, demonstracyjne strzały w powietrze i wybuchy, siłę fizyczną” – oświadczył wczoraj Andrej Szwed (zapomniał, że ci „bezbronni imigranci” rzucali w polskich

funkcjonariuszy kostkami brukowymi i nie tylko – przypis WM). Jak zaznaczył białoruski Prokurator Generalny, otrzymane wcześniej wstępne rezultaty ekspertyzy sądowej wskazują na użycie przez polskich funkcjonariuszy silnych, trujących substancji chemicznych o działaniu toksycznym i podrażniającym. „W tym deltametryny – to pestycyd oraz innych substancji, które wywołały u co najmniej 30 osób obrażenia ciała w formie poparzeń, zatruc, siniaków i ran” – oświadczył białoruski prokurator. O używaniu przez polskich funkcjonariuszy mieszanki o wysokiej aktywności drażniącej mówił także w rozmowie z białoruską agencją BelTa Siergiej Usanow z Wydziału Chemii i Nauk Narodowej Akademii Nauk Białorusi. „Analiza próbek, które mieliśmy – próbek gleby, trawy – wykazała, że w skład tych mieszanin wchodzi do 39 związków organicznych, które dzielą się na kilka grup. Pierwszy stanowią związki, które powodują podrażnienia” – powiedział naukowiec. Jak wyjaśnił, głównymi składnikami badanej mieszaniny była deltametryna. „Jest to środek owadobójczy, związek chemiczny stosowany do zwalczania owadów. Ponadto jest jeszcze wysoce podrażniający” – powiedział Siergiej Usanow.[SN]

Szef niemieckiego MSW Horst Seehofer spotkał się wczoraj z szefem polskiego MSWiA Mariuszem Kamińskim. Tematem spotkania ministrów był przede wszystkim kryzys migracyjny na polsko-białoruskiej granicy. Seehofer deklarował, że przyjechał z wizytą do Polski, aby zapewnić o solidarności ze strony Niemiec w obliczu tego kryzysu. „Stoimy po stronie Polski. To, co robi Polska w czasie tego kryzysu migracyjnego, jest słuszne” – mówił Seehofer podczas konferencji z Mariuszem Kamińskim. Niemiecki minister ocenił działania Białorusi, związane z kryzysem migracyjnym, jako perfidne. Zaznaczył też, że działania Polski w zakresie ochrony granic leżą w interesie całej Unii Europejskiej. „To, co Polska robi w obronie swojej wschodniej granicy, leży w interesie Unii Europejskiej, służy to również Niemcom. Dlatego dziękuję panu (Mariuszowi Kamińskiemu) oraz polskiemu rządowi, za to, że w obliczu

takiego wyzwania obraliście tak jasny kurs, ale z wyczuciem. Robicie to w sposób przemyślany, macie jasny kurs swoich działań i za to można tylko podziękować” – powiedział Horst Seehofer. Niemiecki polityk zwrócił także uwagę, że w związku z kryzysem migracyjnym pojawia się szereg fałszywych informacji. „Taką fałszywą informacją przekazaną dzisiaj było to, że rząd federalny miałby być gotowy do przyjęcia pewnej liczby uchodźców przez Niemcy. Mówiono o 2 tys. osób. Od razu skontaktowałem się z panią kanclerz (Angelą Merkel) i otrzymałem jasną odpowiedź, że jest to fałszywa informacja” – powiedział. „Jest tak, jak to zostało ustalone między panią kanclerz i panem premierem (Mateuszem Morawieckim). Działamy wspólnie. Konsultujemy nasze działania i nie robimy nic za plecami naszego partnera. Nie będziemy robili jakichś dealów, jakiś targów wbrew naszym interesom politycznym” – zapewnił szef niemieckiego MSW.[SN]

[]

W rozmowie z białoruskim prezydentem Aleksandrem Łukaszenką p.o. kanclerz Niemiec Angela Merkel odmówiła przyjęcia migrantów z polsko-białoruskiej granicy, ponieważ jest to problem europejski, którego Niemcy nie rozwiązują samodzielnie. „Niemcy się z tym nie zgodziły. Chodzi o problem europejski, którego Niemcy nie rozwiązują samodzielnie” – przekazało źródło w niemieckim rządzie. Przedwczoraj odbyła się druga w ostatnim czasie rozmowa telefoniczna Angeli Merkel z Aleksandrem Łukaszenką na temat kryzysu migracyjnego na polsko-białoruskiej granicy. „Uzgodniono, że problem jest ogólnie przenoszony na poziom Białorusi i UE, przy czym odpowiedni urzędnicy, którzy zostaną wskazani przez obie strony, natychmiast przystąpią do negocjacji w celu rozwiązania istniejących problemów” – poinformowano w komunikacie opublikowanym na kanale „Puł Pierwogo”. Jak przekazano w komunikacie, „w tym samym kontekście będą zapadać decyzje, dotyczące deklarowanej przez uchodźców chęci dotarcia do Niemiec”. Jak przekazała wczoraj rzeczniczka prasowa

białoruskiego prezydenta, podczas rozmowy Łukaszenka powiedział Merkel, że UE powinna stworzyć korytarz humanitarny dla 2 tys. uchodźców, a Mińsk pomoże pozostałym wrócić do domu. Po rozmowie z prezydentem Białorusi Merkel zadzwoniła do premiera Mateusza Morawieckiego, z którym również omówiła sytuację na granicy. Jak przekazano w komunikacie, Merkel podkreśliła pełną solidarność Niemiec z Polską.[SN]

Źródła: [Autonom.pl](https://autonom.pl) [A], pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#)
[SN]

Kompilacja 6 wiadomości: WolneMedia.net